

# Co zanieczyściło potok w Kaczycach?

Data publikacji: 17.03.2021 9:15

Informowaliśmy o poniedziałkowej (15.03) akcji strażaków w Kaczycach. Doszło tam do zanieczyszczenia potoku – jednego z dopływów rzeki Olzy. Po długich poszukiwaniach udało się zidentyfikować źródło problemu.



*zdjęcie dzięki uprzejmości OSP KSRG Kaczyce*

W poniedziałek strażacy interweniowali w Kaczycach, gdzie zaniepokojeni mieszkańcy zgłosili zanieczyszczenie potoku, który jest jednym z dopływów Olzy. Zdaniem osób zawiadamiających służby, woda miała mętny, mleczny kolor już od kilku dni. Na miejscu pracowali strażacy z powiatu cieszyńskiego, pluton chemiczny z Bielska-Białej oraz inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Po pobraniu pierwszych próbek prognozy były optymistyczne – nie wykryto skażenia, jednak materiał został przekazany do dalszych badań.

Do wody jednak coś wpadało, więc źródło zanieczyszczeń służby starały się ustalić przez kilka godzin - ***Szukając głównego źródła zanieczyszczenia inspektorzy skontrolowali okolicę przepompowni ścieków – Kaczyce. Na miejscu potwierdzono w wylocie obecność kolektora mętnej, białej wody. Ze względu na utrudnienia w dostępie, w poborze prób uczestniczyła JRG-1 Bielsko-Biała. Następnie idąc śladem zanieczyszczenia, inspektorzy WIOŚ dotarli na ulicę Stalmacha – miejsce prowadzenia działalności firmy MARZOLL – Spedycja na całą Europę, gdzie potwierdzili występowanie mętnej cieczy o mlecznym zabarwieniu. Przy współpracy z JRG-1 Bielsko-Biała pobrali kolejne próby do analiz. Zgodnie z uzyskanymi w trakcie interwencji informacjami, firma posiada w pełni wyspecjalizowaną myjnię przystosowaną do mycia cystern, zbiorników po chemii, która tego dnia pracowała*** – relacjonują inspektorzy WIOŚ.

W związku z ustaleniami we wtorek (16.03) WIOŚ rozpoczął kontrolę w kaczyckiej firmie. Pobrano próbki, które zostaną przebadane w laboratorium i pokażą, czy używane w firmie substancje są bezpieczne dla środowiska.